KURJER WARSZAWSKI.

D. 2. Października.— Rok 1849. Wtorek. № 259. Jutro, Śgo Kandyda M.

Onegdaj z rana, delegowany przez JW. JX. *Fijałkowskiego*, Biskupa Administratora Archi-Dyecezji Warsz:, JW. X. Kanonik *Zwoliński*, Sędzia sądu Apostolskiego, Surrogat Konsystorza Jlnego, instalował JW. X. *Białobrzeskiego*, Prałata, Scholastyka Metropolitalnego, na Probostwo pod tyt: P. MARJI. Obrzęd ten odbył się następującym porządkiem: O godz: 10½ z rana JW. X. Delegat, wraz z Duchowieństwem parafjalnem, udał się ku podwojom głównym Kościoła na spotkanie nowego Proboszcza, a doręczywszy Mu klucze tej starożytnej Świątyni, przeprowadził go procesjonalnie przed Ołtarz wielki. Tu po uczynionej adoracji N. SAKRAMENTU i krótkich modłach, oraz przemowach tak JWW. Instalującego jak Instalowanego, do zebranych Parafjan, zaintonowanym został hymn ŚŚ. Ambrożego i Augustyna; po ukończeniu którego, JW. X. *Białobrzeski*, celebrował Summę uroczystą. Parafja pod tyt: P. MARJI w Warszawie, liczy 18,000 Parafjan.

Onegdaj w Kościele XX. *Franciszkanów*, Amatorowie muzyczni w czasie Summy, wykonali dzieła Religijne kompozytorów: Fr. *Lachnera*, Fr: *Kikena* i *Szydermajera*.— W tymże Kościele we Czwartek przypada odpust zupełny Śgo Franciszka *Serafickiego*, który solennie będzie obchodzonym.

Rozkazem dziennym Cesarskim, z d. 9go z. m., J. C. W. Wielki Xiążę Konstanty Mikołajewicz, mianowany został Dowódzcą 4tej Brygady piechoty gwardji.

Onegdaj w południe, JW. Dyrektor Główny Prezydujący w Kommisji Rz: Spraw W. i D., oraz inne znakomite Osoby Duchowne i Cywilne, oglądały zupełnie już ukończony Kościół Śgo Karola *Boromeusza*, którego otwarcie wkrótce zapewne nastąpi.— Ogrodzenie drewniane już uprzątnięto, a natomiast ukazały się piękne sztachety żelazne, otaczające tę Świątynię. Plac *pode-Lwem* zabrukowują.

Na zasadzie rozkazu JO. Xcia Namiestnika, Jakób *Kolasiński*, wykreślony zostaje z listy osób zbiegłych za granicę.

(Dalszy ciąg Pensji emerytalnych.) Otrzymali: PP. Stan: *Zawadzki*, b. Ławnik i Kasjer, do pensji rs. 54, dodatek rs. 13 k. 50. Piotr *Osipow*, Radca honorowy, do pensji rs. 270, dodatek rs. 30. Wal:-Jak: Jan *Nowiński*, Adjunkt, rs. 318 k. 75. Marceli *Sumiński*, b. Kancelista, do pensji rs. 75, dodatek rs. 7 k. 50. Apol: z Michalskich *Golińska*, Wdowa po Ławniku, i ich dzieci, rs. 33 k. 75. Gedeon *Gedel*, Burmistrz, do pensji rs. 382 k. 50, dodatek rs. 67 k. 50. Fran: z Jaworskich *Mierzejewska*, Wdowa po Burmistrzu, i ich dzieci, do pensji rs. 300, dodatek rs. 18 k. 75. Wojc:-Win: *Przechadzki*, b. Burmistrz, rs. 7 k. 20. Szym: *Zapaśnik*, Dziennikarz Sztabu, rs. 260. Ign: *Badeni*, Radca Tajny, do pensji rs. 1312 k. 50, dodatek rs. 2437 k. 50. Lud: *Biron*, Burmistrz, rs. 156. Jan-Aloizy *Drabikowski*, Naczelnik, rs. 637 k. 50. Franc: *Ziemiński*, b. Naczelnik, rs. 750. Bogumił (Gotthelf) Samuel *Koehler*, b. Zawiadowca kopalń, rs. 410 k. 62. Ign: *Popławski*, b. Urzędnik do szczegół: poruczeń, do pensji rs. 810 k. 98, dodatek rs. 124 k. 76. Józ: *Czaplicki*, Naczelny Kontroler, rs. 600. Józ: *Brzozowski*, Strażnik, rs. 52 k. 50. Paweł *Szymanowski*, b. Strażnik, rs. 54. (D. c. n.)

Wczoraj przejeżdżał przez Warszawę, udający się z *Bukarestu* do *Petersburga*, Jego Excellencja *Fuad-Effendi*, Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny Porty *Ottomańskiej*, przy Dworze J. C. K. M. N. CESARZA i KRÓLA. W orszaku jego znajdują się: Pułkownik Bey *Terfik*, Sekretarz Efendi *Remzi*, i Urzędnik Aga *Satifs*.— Starzy ludzie pamiętają, że w roku 1777 przybyły do Warszawy Poseł Turecki, mieszkał wraz z swoim orszakiem, w domu zwanym dotąd *Czerwonym* Pałacem, na Mazowieckiej ulicy, gdzie teraz od frontu mieści się Dom przytułku starców wyznania Ewangelicko-Augsburgskiego. Pałac ten liczbą 1349 oznaczony, był zwany także pałacem *Niemkini*, a należał do *Oehmichena*, później do *Schütza*, a w końcu do Hr: Józefa *Krasińskiego*. W tym to domu była drukarnia pisma perjodycznego *Piast*, poświęconego rolnictwu i technologji. Na 46 lat wprzódy, bo w r. 1731, był w Warszawie Poseł od Hana *Tatarskiego*, który mieszkał w dworku na Nowym-Świecie stojącym, gdzie dziś *Nowa droga Jerozolimska*. Dworek ten spłonął wraz z wielu innemi, a na miejscu gdzie stał, rozwija się piękna i pożyteczna droga.

Rzeczywisty Radca Stanu *Tykel*, Gubernator Cywilny Gubernji Augustowskiej, przybył wraz z małżonką z *Karlsbadu*.

Maciej *Kruszewski*, Kapitan b. W. P., Kawaler Orderów Świętej Anny i Krzyża Wojskowego, przeżywszy lat 70, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na odprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z domu Nro 2172 przy ulicy Bonifraterskiej, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

Elżbieta *Dietrich*, b. Ochmistrzyni Szkoły Wyższej żeńskiej w Warszawie, onegdaj w wieku lat 66, przeniosła się do wieczności. Pogrążona w głębokim smutku Familja, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godz: 4tej po południu, z Kaplicy Ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mające.

Z żalem Męża i Rodziny, w dniu 10 b. m. rozstała się z tym światem we wsi *Hornówko* (Okr: Lipnow:), przeżywszy lat 52, ś. p. Brygida z Gonwaldów *Puławska*.

W upłynionym tygodniu sprowadzono do Warszawy: żyta korcy 1683, pszenicy korcy 2091, jęczmienia korcy 2143, owsa korcy 3589, grochu polnego korcy 167, kaszy jęczmiennej korcy 475, kartofli korcy 2215, siana centn: 6190, słomy cent: 3258.

P. Szymon *Silbersztejn*, po uzyskaniu konsensu i zapisaniu się do Zgromadzenia kupieckiego, prowadzić będzie pod własną firmą handel kupiecki towarami korzennemi w m. Płocku.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od Hr. S. zł. 5, dla ubogich pod opieką W. T. D. zostających.

Jutro przy *Wystawie* fantów w Warsz: Tow: Dobro:, będzie miała dyżur Opiekunka Zakładu Sierot i Sal Ochron, W. Marja *Rawicz*.

Wczoraj około godz: 7mej wieczorem, na zachmurzonem do koła Niebie, ukazały się mocne błyskawice, które, jak starzy ludzie utrzymują, mają zwiastować pogodę.

Komuż jest obce imie *Straussa*, którego walce wykonywane przez wszystkie orkiestry i po wszystkich salonach i miejscach Warszawy, dotąd jeszcze brzmią nam w uchu, przywodząc na pamięć tyle słodkich wspomnień, tyle chwil, wesoło i przyjemnie spędzonych. Sądziemy więc, że wiadomość o ich twórcy genjalnym, nie będzie nam obojętną, zwłaszcza gdy na długo, mimo skonu swego, pozostanie on nieśmiertelnym dla lubowników muzyki i tańca. Twórca więc ten Jan *Strauss*, urodził się w *Wiedniu* 14 Marca 1804 roku. Jeszcze w wieku dziecinnym, rodzice jego przeznaczyli go do introligatorstwa, którego nawet początkowo się uczył, ale niepohamowany pociąg i zamiłowanie do muzyki, zbiło go z przeznaczonego mu przez rodziców toru, i rzuciło na drogę, po której miał zbierać przygotowane dla niego wieńce. Nabywszy więc sobie skrzypce, wszystkie wolne chwile poświęcał muzyce, a przez nieustającą pracę i wytrwałość, takiej w krótkim czasie nabył biegłości, iż w 19 roku życia swego, został umieszczony w sławnej podówczas orkiestrze *Lannera*. Muzyka do tańca, była właśnie tym darem, na jaki natura najbardziej się wysiliła, obdarzając go genjalnym talentem, a pierwsze jego walce, wywołały wszędzie ogólny poklask. Do wykonania takowych, utworzył on na wzór *Lannera* orkiestrę pod *Wróblem*, (tak się bowiem nazywała sala w *Wiedniu* na *Leopolsztadzie*, gdzie *Strauss* głównie grywał), a stanąwszy na jej czele, stał się wkrótce groźnym współzawodnikiem dla tego Koryfeusza muzyki w swym rodzaju, któremu narodowe tańce niemieckie winny odrodzenie. *Nowy* więc współzawodnik Jan *Strauss*, wspomagany usilnie przez wydawcę kompozycji jego *Haslingera*, umiejącego z taką zręcznością użytkować z tych utworów, w prędkim nader czasie nabył sławy powszechnej, której odgłos zasilany niewyczerpaną płodnością myśli, utrzymał się w pierwszym blasku, do ostatniej chwili. Znakomici krytycy niemieccy, kładą *Straussa* jako Kompozytora, Skrzypka i Dyrektora orkiestry, niżej od *Lannera*; ale mimo tego, niewątpliwą jest rzeczą, że popularność imienia *Straussa*, o wiele bardzo przeszła *Lannera*. Ilość jego utworów da się liczyć na setki, a z tej liczby, największa część wyszła w kilku edycjach. *Strauss* podróżował ze swoją orkiestrą po *Niemczech*, *Belgji*, *Francji* i *Anglji*, (był także i w *Warszawie*.... spodziewany; żałujemy że tej podróży już nieodbędzie), wzbudzając wszędzie jak największy zapał. Ostatnie dni swoje przepędził w *Wiedniu*, i tam też jak donieśliśmy, dotknięty szkarlatyną, dokonał życia w d. 24 z. m. Rzecz godna uwagi, jaką rolę *czwórka* odegrała w życiu *Straussa*; dniem bowiem urodzenia jego był 14 Marca 1804 roku: a dniem śmierci 24 Września, to jest 4 miesiąc od końca roku 1849. Nie bez tego żeby także niegrywał *kwartetów*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po Krotochwili *Pewien Jegomość*, przywołani: Panna *Ciemska* i Pan *Jasiński*.

Listy z *Londynu*, z dnia 25go z. m. donoszą, że w cenach *zboża* nie zaszła żadna zmiana.

Anglja.— Dwór w dniu 29ym z. m. przyjechać miał z *Balmoral* na wyspę *Wight*.— W banku angielskim gotówka nietylko równa się summie banknotów w obiegu, ale ją przewyższa; pierwsza wynosi 14,860,473 funt: szterl:, druga 14,664,750 funt: szt:.— U Panów *Callum* i *Graham* na ulicy *Buthanan*, pokazują sztukę złota kalifornijskiego, ważącą 6½ funtów, i mającą wartości 14,000 złp.

Austrja.— Cholera w *Wiedniu* znacznie zmniejszyła się.— Mianowanie Arcy-Xięcia *Alberta* dowódzcą korpusu obserwacyjnego w *Czechach*, równie jak zebranie tego korpusu, zwraca na siebie uwagę polityków.— Oblężenie stanowcze twierdzy *Komorn*, rozpocznie się natychmiast, jak tylko przybędzie jeszcze pod tę twierdzę, znaczniejsza liczba artylerji; przytem ukończyć potrzeba wszystkie techniczne przygotowania; Oficerowie żalą się na trudność służby i przykrości obozowania, zwłaszcza w porze deszczowej, jak dzisiejsza.— Wojska Cesarsko-Rossyjskie d. 17go z. m. opuściły *Debreczyn*, a d. 22go z. m. wyszły z *Dukli*, pozostawiając szczupłą załogę dla strzeżenia tylko swoich magazynów.

Francja. *Paryż 25 Wrześ:*.— Dziś znowu odbyła się rada gabinetowa pod prezydencją L. *Bonaparte*, na której zajmowano się Włochami i procesem *Wersalskim*.— Krążą tu znowu wieści o przesileniu ministerjalnem. P. *de Tracy* chce wystąpić z gabinetu; mówią że PP. *Molé*, *Benoist* i Leon *Faucher* otrzymają wydziały, że P. *Passy* jednak wystąpić nie chce bez wstrząśnienia całym gabinetem; PP. *Tocqueville*, *Dufaure* i *Lanjuinais* będą woleli cząstkową zmianę gabinetu jak dymisję; P. L. *Faucher* znowu wrócił do Paryża, i często widuje się z Prezydentem.— Mówią, że wkrótce nastąpi uwolnienie od służby żołnierzy, z klassy 1843 r.; i uwolnienie klassy 1842 nastąpiło na skutek najmocniej

pokojem tchnących zapewnień, ze strony wielkich mocarstw.— Wojsko francuzkie we Włoszech liczy 3000 chorych.— Projekt do prawa o teatrach, ułożony przez Pana *Dufaure* rozebranym został przez radę stanu; Minister oświadcza się za bezwarunkową wolnością teatrów przeciw wszystkim przywilejom; rada stanu nie dzieliła tego zdania; izba rozstrzygnie.— Kilku kapitalistów podało rządowi projekt przywrócenia banków gry publicznej, ponieważ stolica w ten sposób poniosła wielkie straty, gdyż wielu cudzoziemców, którzy dawniej do Paryża na grę przyjeżdżali, teraz udają się do *Baden, Homburga* i t. p.— Domy dla robotników wybudowane na akcje, blizkiemi są już ukończenia; na niektórych wkrótce dach położonym zostanie.— Angielsko-amerykański komitet kongresu pokoju zaprosił tutejszy podobny komitet do *Londynu* na wielkie zgromadzenie, które ma się odbyć w d. 30 przyszłego miesiąca w *Londynie.*— Według listów z *Londynu* i *Genewy,* bawiący tam wychodzcy francuzcy, nie stawią się przed wysokim sądem narodowym w *Wersalu.*— Arcy-Biskup *Paryża* przesłał do Ojca Sgo list, proszący, by Ojcu *Ventura* pozwolono wrócić do *Rzymu.*— Liczba otrzymujących tutaj wsparcie biednych robotników, ciągle się zmniejsza, równie jak w okolicy.

Hiszpanja.— W końcu Września spodziewano się w *Madrycie* przybycia Jenerała *Cordova*, który ma zostać Ministrem wojny. — *Maurowie* nieprzestają swych ataków na *Melilla;* spodziewano się tam marokańskiego Gubernatora prowincji *Ryff,* który ma porozumieć się z Gubernatorem hiszpańskim.

Niemcy. — Do *Berlina* miało już przyjść urzędowne oświadczenie, że *Hanower* stanowczo występuje z związku *Trzech Króli;* podobnegoż oświadczenia wkrótce od *Saxonji* spodziewają się. — Z konferencji Ministrów niemieckich w *Wiedniu,* nie wnioskują nic dobrego dla Pruss w kwestji jedności Niemiec.— Rządy *Hanoweru* i *Saxonji* sprzeciwiają się zwołaniu sejmu niemieckiego.— *Bawarja* wydała *Austrji* sześciu zbiegłych Oficerów z węgierskiego powstania. — W *Berlinie* z przyjęcia nader uprzejmego, jakie tam spotyka dyplomatów francuzkich, wnioskują o dobrych stosunkach z Francją. — Sprawy Szleswigskie wymagają coraz bardziej stanowczego rozstrzygnięcia, z powodu sporów pomiędzy rządem tymczasowym a rejencją.

Włochy.— W *Turynie* Pan *Azeglio* objął na nowo ministerjum spraw zagranicznych: Senat tameczny zatwierdził projekt do wsparcia dla wychodzców *lombardzkich;* pomiędzy tameczną izbą a gabinetem panuje pewien rodzaj zawieszenia broni; P. *Pinelli* głównie jest przez izbę nielubianym.— Kardynałowie w *Rzymie* zakazali urzędowemu dziennikowi drukowania listu Prezydenta *Bonaparte* do P. *Ney.* Jenerał *Rostolan* nic nie robi, odbywa tylko rady wojenne; w d. 16 z. m. otrzymał on depesze z *Paryża* i zwołał natychmiast radę.— W *Rzymie* głoszą, że Papież uda się do *Wiednia.* — Francuzi zajęli *Castello,* Austrjacy opuścić mieli *Ankonę.* — Z *Neapolu* piszą pod dniem 15 z. m. do dziennika *Times,* iż zdaje się, że stosunki dyplomatyczne pomiędzy Papieżem a *Francją,* zerwanemi zostały; Papież chciał do *Rzymu* posłać Kardynała z pełnomocnictwami jako *alter ego,* ale Francuzi nie chcieli wejść z Kardynałem w układy. — W dniu 19 Września przed południem, ogłoszoną została proklamacja Ojca Sgo do ludu rzymskiego, datowana w *Portici* 12go z. m., która kładzie koniec stanowi niepewności, w jakim dotąd zostawała kwestja rzymska. Ojciec Sty zaprowadza radę stanu, mającą dawać opinję, gdy o to zapytaną będzie; *konsultę* państwa do finansów i podatków; zatwierdza rady prowincjonalne, i przyrzeka administrację municypalną na rozleglejszych podstawach, oraz amnestję. Ta amnestja miała być jeszcze w dniu 19 z. m. ogłoszoną: wyjątki są liczne, ale wolno wyjętym starać się o ułaskawienie.

Wołoszczyzna.— Dnia 13go Września obchodzono uroczyście w *Bukareście,* Imieniny J. C. W. Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Alexandra Mikołajewicza, Następcy Tronu.

Rozmaitości.— O przejeżdżającym przez Warszawę *Tamburinim*, opowiadają między innemi następujące anegdoty: W *Palermo* istnieje szczególny zwyczaj. W ostatni dzień karnawału, Publiczność zbiera się na teatr, opatrzona w trąby, bębny, trąbki, kastaniety, dzwonki, dzwoneczki, rądle, patelnie, etc., i wtoruje muzyce przedstawianej opery. Można sobie wyobrazić, jaki tam panuje hałas, i w jakim humorze być muszą śpiewacy, którym wypada śpiewać przy tak szczególnego rodzaju akompanjamencie. Głos *Lablasza* (najmocniejszy ze wszystkich dotąd znanych basistów), nie mógł nigdy wznieść się nad dźwięk orkiestry diletantów miejscowych. *Tamburini,* umiejący grać na trąbie, mógłby był wprawdzie zagłuszyć takim instrumentem wszystkich, ale wolał raczej uciec się do innego fortelu. Podała mu do tego sposobność Pani *Linarini,* prima donna, która nieotrzaskana jeszcze z podobnego rodzaju przyjęciem, zemdlała na scenie. *Tamburini* przywdział na siebie suknie kobiece, i zastąpił ją w roli *Elizy* (w operze *Eliza i Claudjo),* z takim talentem, że po pierwszej arji, cała sala zatrzęsła się od oklasków, a brzęk rądli i patelń zupełnie ustał. W *Neapolu* słynny baryton zastąpił z równym talentem śpiewaczkę *Boccabadati,* której chwilowe znużenie niepozwalało wziąść się do wykonania przypadającej na nią kawatiny. *Tamburini* sądząc, że prima donna zacięła się, zbliżył się do niej i podpowiedział jéj arję donośnym głosem kobiecym. Ale Pani *Baccabadati* zamiast śpiewać, zwiesiła głowę swoją na ramię Artysty, a *Tamburini* dokończył zaczętego ustępu, przyozdabiając go bez miary fiorytutami śmiałemi i świetnemi kadencjami.— W *Saint-Maurice* młodzieniec kurując się na cholerę, wypił w ciągu 24ch godzin: 44 kwart *wody,* 4 kwart *wina czerwonego,* i

dwie wielkie filiżanki *mleka kwaśnego*. Szczególna ta kuracja powiodła się!! Że nie umarł na *cholerę*, to także musiało być jego przeznaczenie: ale że nie pękł, to sztuka! (Jeden z obecnych przy składaniu niniejszego artykułu Łaskawych Czytelników Kurjerka, oświadczył, że chętnie pisałby się na skuteczną taką kuracje, wszakże z wyłączeniem z niej *wody* i *mleka kwaśnego).*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jędrzejewicz Józef Profesor z Paryża; Budberg Rotm: z Łomży nr 625; Cybulski Eryk Oby: z Głowczyna nr 556; Duchonin Marja Małżo: Pułkow: z Miechowa; Dembowski Konst: b. Pułko: z Gub: Podolskiej nr 570; Fenigstein Wolf Kup: z Medyolanu nr 1809; Graff Icek Kup: z Wrocławia nr 1815; Jazykow Porucz: z Krakowa nr 634; Bether Kar: Kup: z Białegostoku nr 556; Kamiński Józ: Ob: z Krakowa nr 593; Kohn Josek Kup: z Lipska nr 1800; Koettenty Ernest Major Inżen: z Brześcia Lit: nr 556; Lawenda Lejzer Kup: z Wrocławia nr 1800; Modzelewska Joanna Żona Radcy Koleg: z Szląska; Mikorski Felix Oby: z Zdziarowa nr 613; Rudziński Wład: Urzęd: z Ostrołęki nr 545; Ryx Józ: Ob: z Prażmowa nr 585; Rajska Helena Ob: z Brześcia Lit: nr 556; Saltzman Hersz Kup: z Hamburga nr 1809; Witzke Edw: Kup: z Berlina nr 613.

DONIESIENIA.

Pod Nr 1257 przy ulicy Nowy-Świat, na 2giem piętrze, w dniach 4tym i 5tym b. m., to jest w Czwartek i Piątek, od godz: 10tej rano, sprzedawać się będą przez publiczną licytację następujące PRZEDMIOTY, jako to: Bižuterje, Tabakierki różne, nieco Srebra, Obrazy olejne, Meble, Porcelana, Szkła różne, Lampy, Lustra, Chustki Damskie, Bielizna stołowa i męzka, Firanki, Garderoba, Materace, Pojazd z kuframi i dwie pary Szorów.

Dla braku miejsca, jest z wolnej ręki do sprzedania **PARAWAN** mahoniowy, o 6ciu skrzydłach, zupełnie nowy, zieloną materją wybity, mogący służyć za forsztowanie, za Rsr. 50. Mający chęć nabycia takowy, obejrzeć go może przy ulicy Miodowej, w domu Grabowskich, u Pierzchalskiego Tapicera.



Potrzebny jest **OGRODNIK**, o ile być może kawaler, obeznany dokładnie nie tylko z ogrodowizną, drzewami najlepszych gatunków, inspektami, ale oranżerją dość znaczną i trebhauzami; życzący sobie takowego obowiązku, niech się zgłosi do Rządcy domu Nr 2822 przy ulicy Dzikiej.



Cztery **KONIE** zdrowe, silne i młode, nabyć można z wolnej ręki, w domu pod Nr 1585 przy ulicy Brackiej; informacja w bramie na dole po prawej stronie. Konie rzeczone sprzedane być mogą parami, a nawet pojedynczo.

Komisarz Administr: Cyrk: 1 i 11.— W skutku uchwały Rady familijnej, z dnia 7/19 Września r. b., podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w dniu 21 Września (3 Października) r. b. w domu Nr 177 przy ulicy Gołębiej położonym, odbywać się będzie licytacja głośna, na sprzedaż Ruchomości, jako to: Bielizny, Pościeli, Garderoby, Mebli, i t. p. przedmiotów, po ś. p. Annie Jasińskiej pozostałych; mający więc chęć ubiegania się o kupno tychże, zechcą zgłosić się w miejscu i czasie powyż oznaczonym.

w Z. Kowalewski, Sekr:.

☞ Nieszczęśliwa **OSOBA**, obarczona dwojgiem dzieci, na utrzymanie których poświęca się pracy, wydoskonaliwszy się w wyrabianiu Kwiatów z wosku, złożyła **BUKIET** w Sklepie W. Schlenker przy ulicy Senatorskiej Nro 459, gdzie tenże na sprzedaż wystawionym zostaje. Uprasza przeto łaskawych i litościwych JWW. i WW. Panów, izby raczyli takowy nabyć; a jeżeliby ktoś życzył sobie nauczyć się podobnychże wyrabiać Kwiatów, zgłosić się raczy w pierwszych dniach tegoż miesiąca do podpisanej, zamieszkałej w Hotelu Bawarskim pod Nrem 15, na 2giem piętrze.— Alexandra Szapkin.



Dwie NIERUCHOMOŚCI w Warszawie. *Jedna* przy ulicy Wspólnej pod Nrem 1631 lit: A, położona, składająca się z dwupiętrowego Domu frontowego i Oficyny masyw murowanych, oraz z innych przedmiotów, szczegółowo w taxie opisanych, której szacunek Rsr. 6,433 k. 26.— *Druga* przy ulicach Mokotowskiej i Wilczej pod Nrem 1672 położona, składająca się z różnych zabudowań i Ogrodu, której szacunek Rsr. 1,170 k. 81; sprzedane będą każda oddzielnie przez licytację publiczną w drodze działów przed W. *Miszkiel* Sędzią Trybunału, odbyć się mającą. Licytacja odbędzie się w Wydziale IIIcim Trybunału w Warszawie pod Nrem 549 w dniu 29 Września (11 Października) 1849 roku o godzinie 4tej po południu. Warunki i Taxę, przejrzeć można w Kancelarji Kazimierza *Brzezińskiego* Patrona, sprzedaż popierającego, w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nrem 2242.

Dnia 3 Października r. b. o godzinie 10 rano, odbywać się będzie sprzedaż pod Nrem 1885 przy ulicy Przyrynek, różnych **SPRZĘTÓW** gospodars:, UBIORÓW i BIELIZNY.



WINOGRON, z Dóbr **GOLKOW**, dostać można po zł. 1 gr. 15 i po zł. 2, w Handlu P. Zamojskiego przy ulicy Krako:-Przedm:, wprost Kościoła Śgo Krzyża.

OSOBA w średnim wieku, opatrzona chlubnemi świadectwami, życzy wejść w obowiązek w Warszawie lub na prowincji, do Zarządu Domu, prowadzenia małoletnich Dzieci, lub też za Sklepową do jakiego bądź zakładu, oprócz szynku, życzący sobie powyższą Osobę do Handlu, będzie z niej miał wielkie wyręczenie, gdyż powyższy fach prowadziła przez lat kilkanaście na własną rękę. Wiadomość przy ulicy Podwal pod Nr 497, w oficynie na prawo.



Pod Nr 460, jest para **KLACZY** młodych, pojazdowych, dobrze ujeżdzonych, jedna lat 5, druga lat 6, do sprzedania. Wiadomość powziąść można u Rządcy domu na miejscu.

DONIESIENIE.

Ktoby z JW. PP. Urzędników lub Obywateli Miasta Warszawy, życzył sobie nabyć DOBRA ZIEMSKIE, około 50 włók nowopolskich rozległości mające, 3 mile od Warszawy, blisko Kolei żelaznej położone, z których, oprócz bardzo wygodnego i gustownie urządzonego mieszkania, oraz obszernego Ogrodu na lato, potrzebnego na opał drzewa, obroku dla koni, zwierzyny, nabiału, ryb, owoców, wszelkich wiktuałów, jarzyny i drobiu dla kuchni, może mieć odpowiedni procent z wyłożonego kapitału; zgłosić się raczy po bliższą informację do Domu Nro 497 przy ulicy Miodowej, na 1sze piętro.

Dnia 27 b. m. na placu Saskim pod domem W. Skwarcowa, zgubione zostały 3 **KLUCZYKI** angielskie, stalowe, na takimże kółeczku. Ponieważ Znalazcy na nic się przydać nie mogą, uprasza się o oddanie takowych do Drukarni Kurjera, za nagrodą Rubli sr: dwa.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 17.
Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 10.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Laird z Dumbiki.*
Dziś WYSTAWA *Fantów na Loterję.*
PERSPEKTYWY TEATRALNE u *Pika*, do wynajęcia.

w Druk: Kurjera Warsz:— Wolno drukować. Warszawa d. 20 Wrześ: (2 Paźdz:) 1849.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin.*